

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 16 maja 2012 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt XIII GNc 2228/12 z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w Ł. orzekł, iż pozwany Uniwersyteckie Centrum (...) w G. w ciągu dwóch tygodni od doręczenia przedmiotowego nakazu powinien zapłacić powodowi kwotę 66.861,70 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3.344,00 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej i kwotę 3.617,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego albo wnieść w tym terminie do Sądu zarzuty (nakaz zapłaty – k. 223)

Wyrokiem z dnia 28 października 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt I C 634/13 z powództwa (...) S.A. w Ł. przeciwko Uniwersyteckiemu Centrum (...) w G. o zapłatę:

1. uchylił w całości nakaz zapłaty Sądu Rejonowego dla Łodzi -Śródmieścia w Łodzi z dnia 16 maja 2012 roku wydany w postępowaniu nakazowym pod sygnaturą akt XIII GNC 2228/12;
2. oddalił powództwo;
3. zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.617,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W ramach prowadzonej działalności pozwany SPZOZ Uniwersyteckie Centrum (...) w G. nabywał od dostawców (...) Sp. z o.o. w W., (...) Sp. z o.o. w P. oraz od (...) Sp. z o.o. w W. artykuły medyczne, leki lub usługi, za które w.w. spółki wystawiły faktury VAT. Z § 5 pkt 3.2 kolejnych umów zawartych przez pozwanego z dostawcą (...) Sp. z o.o. w W. oraz § 5 pkt 2.3 umowy zawartej przez pozwanego z dostawcą (...) Sp. z o.o. w P. wynika, że wykonawca zobowiązuje się do niedokonywania sprzedaży lub cesji ewentualnych zadłużeń zamawiającego bez jego zgody, a także niezawierania umów poręczenia za zapłatę należności przez zamawiającego oraz innych umów podobnego rodzaju ze skutkiem przeniesienia wierzytelności należnej od zamawiającego na osoby trzecie, pod rygorem nieważności. Z § 5 umowy zawartej przez pozwanego z dostawcą (...) Sp. z o.o. w W. wynika, że w przypadku cesji zobowiązań na rzecz osób trzecich Wykonawca zobowiązuje się do wcześniejszego poinformowania zamawiającego o takim zamiarze z podaniem danych podmiotu. Wszystkie wystawione przez w.w. dostawców faktury VAT noszą datę sprzedaży po 22 grudnia 2010 r.

W dniu 16 lutego 2010 r. oraz w dniu 9 marca 2011 r. zostały zawarte między powodem a (...) Sp. z o.o. umowy nr (...) o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń. W dniu 25 listopada 2010 r. została zawarta między powodem a (...) Sp. z o.o. w W. umowa o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń. W dniu 25 maja 2011 została zawarta między powodem a (...) Sp. z o.o. w P. umowa o współpracy w zakresie zarządzania płynnością. Na mocy wskazanych powyżej umów powódka (...) S.A. poręczyła istniejące i niewymagalne, jak również przyszłe zobowiązania zakładów wskazanych w załączniku nr 1 do każdej z tych umów, w tym pozwanego. Dostawcy pozwanego zobowiązali się do przekazywania powodowi zestawienia wszystkich faktur VAT wystawionych w danym miesiącu kalendarzowym w terminach ściśle określonych w ww. umowach. W przypadku, gdyby pozwany nie wywiązał się ze swego zobowiązania i nie uregulował należności z faktur wobec dostawcy, powódka zobowiązała się wykonać umowę poręczenia przez spłatę za pozwanego wierzytelności wynikających z faktur VAT. Dodatkowo powódka potraçała na swoją rzecz wynikającą z umowy prowizję. W zakresie spłaconego zobowiązania powódka stawała się wierzycielem Zakładu z prawem naliczania dalszych odsetek za opóźnienie – w przypadku pozwanego Zakładu odsetek w wysokości ustawowej – od dnia wezwania Zakładu do spłaty zobowiązania względem powoda.

W § 6 umów o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń zawartych przez powoda z (...) Sp. z o.o. oraz z (...) Sp. z o.o. strony przewidziały, że zobowiązanie Spółki do spłaty poręczonego zobowiązania Zakładu nie powstaje, jeżeli w umowach zawartych pomiędzy Dostawcą a Zakładem znajdują się zapisy umowne,

które bezpośrednio lub pośrednio wyłączają możliwość poręczenia zobowiązań Zakładu (zakaz poręczeń - § 6 pkt.1 umowy). Jeżeli Spółka wykonała swoje zobowiązanie wynikające z przedmiotowej umowy pomimo istnienia zakazu poręczeń, wówczas Dostawca zobowiązany jest w terminie 3 dni od otrzymania zapłaty od Spółki (powoda) zwrócić Spółce (powodowi) kwotę przez nią uregulowaną.

O zawarciu powyższych umów powódka poinformowała pozwanego na piśmie. Powódka spłacił na rzecz dostawców pozwanego należności wynikające z wystawionych przez nich faktur VAT, które obejmowały należności główne stwierdzone tymi fakturami powiększone o odsetki ustawowe i pomniejszone o prowizje operacyjne. Pozwany został poinformowany pisemnie zarówno przez powoda, jak i poszczególnych dostawców, o spłacie jego zobowiązań wynikających z konkretnych faktur VAT, wystawionych przez konkretnych dostawców. Pozwany wpłacił przelewem na rachunek bankowy dostawcy (...) Sp. z o.o. następujące należności: w dniu 4 listopada 2011 r. z tytułu faktur VAT (...) w wysokości 10.000 zł., w dniu 11 stycznia 2012 r. z tytułu faktury VAT (...) w wysokości 10.000 zł., w dniu 31 stycznia 2012 r. z tytułu faktur VAT (...) w wysokości 7.976,60 zł., w dniu 02 lutego 2012 r. z tytułu faktur VAT (...) w wysokości 10.000 zł., w dniu 29 lutego 2012 r. z tytułu faktur VAT (...) w łącznej wysokości 15.000 zł oraz w dniu 30 marca 2012 r. należności z tytułu faktur VAT (...) w wysokości 33.650,20 zł.

Powódka wzywała pozwanego do zapłaty należności głównych wraz z odsetkami oraz należności wynikających z wystawionych przez siebie not odsetkowych.

Powódka w swojej działalności profesjonalnie zajmuje się handlem wierzytelnościami. Na stronie internetowej reklamuje się jako lider rynku usług finansowych sektora ochrony zdrowia. Pozwany w licznych pismach kierowanych do powódki podnosił, iż przedmiotowe umowy o współpracy dotknięte są sankcją nieważności z uwagi na naruszenie art. 53 ust 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej oraz pactum de non cedendo zawartego w umowie dostawy w oparciu, o którą powstały przedmiotowe wierzytelności. Pozwany wielokrotnie wysyłał do pierwotnych wierzycieli pisma, w których wyraźnie wskazywał, iż nie wyraża zgody na dokonanie poręczenia przez powoda. O niedopuszczalności poręczenia, a także braku zgody pozwanego na poręczenie informował także powoda.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, w konsekwencji na podstawie art. 496 k.p.c. uchylił w całości nakazu zapłaty i oddalił powództwo. Sąd I instancji przyjął, że wynikające z umów o współpracę zawartych przez powódkę z dostawcami usług i artykułów medycznych poręczenia były czynnościami pozornymi (art. 83 § 1 k.c.), dokonanymi w celu obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.), a z drugiej strony towarzyszące poręczeniom czynności ukryte, polegające na zmianie wierzyciela wskutek przelewu wierzytelności były nieważne (art. 58 § 1 k.c.), jako dokonane z naruszeniem mającego w sprawie zastosowanie przepisu art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r. poz. 217 z późn. zm.). Wszystkie bowiem faktury wystawione przez dostawców pozwanego, a wskazane w pozwie, noszą datę sprzedaży po 22 grudnia 2010 r., to jest po dacie wejścia w życie ustawy zmieniającej treść art. 53 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej. Sąd Rejonowy uznał nadto, że umowy poręczenia były sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), gdyż wierzyciele pozwanego – (...) Spółka z o.o., (...) Spółka z o.o. i (...) Spółka z o.o. mieli świadomość, że w wypadku opóźnienia się ze świadczeniem przez pozwanego, który nie posiadał odpowiednich środków pieniężnych, aby je spełnić, zwłaszcza pod koniec roku, kiedy wykorzystane są limity i przy jednoczesnym spełnieniu tego świadczenia przez poręczyciela nastąpi - bez udziału dłużnika głównego - skutek w postaci wstąpienia osoby trzeciej w miejsce dotychczasowego wierzyciela. Takie działanie wierzyciela choć formalnie zgodne z treścią zobowiązania, nie da się zdaniem Sądu I instancji, pogodzić z zasadą rzetelności i lojalności w wykonaniu zobowiązania względem kontrahenta, bowiem naruszało jego uzasadniony interes. Niezależnie od tego, zdaniem Sądu Rejonowego, ukryta czynność prawna polegająca na zmianie wierzyciela jest również nieważna z powodu sprzeczności z umownym zakazem przelewu wierzytelności uregulowanym w § 5 pkt. 3.2 umów z dnia 5 października 2010 roku oraz z dnia 18 marca 2011 roku zawartych pomiędzy pozwanym a (...) Spółką z o.o. oraz umowy z dnia 10 listopada 2009 roku zawartej przez pozwanego z (...) Spółką z o.o. w P., przy braku zgody pozwanego. Dotknięte nieważnością umowy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń, nie mogą stanowić podstawy roszczeń powódki zgłoszonych

w niniejszym postępowaniu. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c. (uzasadnienie wyroku Sądu I instancji – k. 581-601).

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżąca zarzuciła naruszenie:

- art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 54 ust. 5 i 6 ustawy w dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej, poprzez zastosowanie wskazanych przepisów w sytuacji, gdy zawarta przez stronę powodową umowa, nie stanowi czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela, o której mowa w art. 54 ust. 5 przedmiotowej ustawy i jako taka dla swej ważności nie wymaga uzyskania przez strony tejże czynności zgody organu założycielskiego;

- art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 83 § 1 k.c. poprzez zastosowanie wskazanych przepisów pomimo, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, że umowy poręczenia zawarte przez stronę powodową z (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o. zostały zawarte dla pozor;

- art. 58 § 2 k.c. poprzez jego zastosowanie w konsekwencji wadliwego przyjęcia, że zawarcie przez stronę powodową z dostawcą usług medycznych umów poręczenia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, to jest zasadą lojalności i rzetelności, w sytuacji, gdy zawarcie umowy poręczenia, jak również subrogacja, nie wpływają na zmianę wysokości nominalnej wierzytelności, jak również stan zabezpieczeń wierzytelności i tym samym nie pogarszają sytuacji dłużnika;

- art. 63 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie, mimo iż brak zgody zamawiającego na zawarcie umowy poręczenia nie powoduje stanu bezskuteczności zawieszonej w rozumieniu wskazanego przepisu.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 16 maja 2012 roku wydanego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w całości w mocy, zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za II instancję według norm przepisanych oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 2.443,50 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego (apelacja wraz z załącznikami – k. 607-626).

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych (odpowiedź na apelację wraz z załącznikami – k. 639-661).

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy orzekający w innym składzie, w punkcie I zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 16 maja 2012 r. sygn. akt XIII GNc 2228/12, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.443,50 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego oraz w punkcie II zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.144,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (wyrok z dnia 24 czerwca 2014 r. – k. 674).

Sąd Okręgowy orzekający w innym składzie, rozważając granice czasowe zastosowania art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (tekst jedn.: Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89 z późn. zm.) w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 22 października 2010 r. o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 230, poz. 1507.), obowiązującym od dnia 22 grudnia 2010 r. i art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. Nr 112 poz. 654 z późn. zm) uznał, że nie może być on podstawą oceny umów o współpracę zawartych przed 22 grudnia 2010 r., to jest umowy z dnia 16 lutego 2010 r. zawartej przez powódkę z (...) Sp. z o.o. oraz umowy z dnia 25 listopada 2010 r. zawartej z (...) Sp. z o.o. W odniesieniu do pozostałych umów o współpracy, tj. z dnia 9 marca 2011 r. zawartej z (...) Sp. z o.o. oraz z dnia 25 maja 2011 r. zawartej z (...) Sp. z o.o., Sąd drugiej instancji orzekający w innym składzie przyjął, że są one objęte czasowym zakresem zastosowania art. 53 ust. 6 ustawy z zakładach opieki zdrowotnej, ale nie przynależą do jego zakresu przedmiotowego, gdyż zawierają poręczenia i nie ma podstaw do przyjęcia, że zmierzały one do zmiany wierzyciela. Do zmiany takiej

dochodziło nie na skutek udzielenia poręczeń, lecz z mocy prawa, po zapłacie długów pozwanego przez powódkę działającą, jako poręczyciel. Celem i istotą umowy poręczenia nie jest zaś zmiana wierzyciela, ale zabezpieczenie wierzytelności przez udzielenie rodzaju gwarancji na wypadek, gdyby dłużnik swojego zobowiązania nie wykonał (causa cavendi). Sąd Okręgowy orzekający w innym składzie uznał również, że nie ma podstaw do przyjęcia, w świetle ustaleń faktycznych, że poręczenia wynikające z umów o współpracy były czynnościami pozornymi. Nie podzielił także poglądu Sądu pierwszej instancji o sprzeczności poręczeń z zasadami współżycia społecznego. Uznał, iż nie jest naruszeniem tych zasad skutek w postaci wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela osoby, która spłaciła dług w wyniku umowy poręczenia, jeśli zważyć, że zmiana wierzyciela w żaden sposób nie pogorszyła sytuacji dłużnika, nie zmienił się bowiem zakres jego zobowiązania, a wierzyciel – zarówno poprzedni jak i obecny - dysponują tymi samymi instrumentami egzekucji długu, że wierzyciel miał prawo zabezpieczyć swoją wierzytelność i że realizacja umowy poręczenia (prowadząca do zmiany wierzyciela) zależała wyłącznie od zachowania dłużnika. Dodatkowo wskazał, iż skoro strona pozwana sama narusza zasady współżycia społecznego nie regulując wierzytelności i nie wykonując przyjętych na siebie w umowie zobowiązań, nie może skutecznie żądać ochrony swoich praw w oparciu o odwołanie do zasad współżycia społecznego. Sam fakt spełniania przez pozwanego świadczeń zdrowotnych szczególnego rodzaju, ratujących życie i zdrowie, nie może prowadzić do wniosku, że jego wierzyciele zmuszeni są ponosić skutki jego ewentualnej niewypłacalności, nie mogąc nawet zabezpieczyć swoich interesów poprzez zawarcie umowy poręczenia wierzytelności. W konsekwencji uznał, że poręczenia, o które chodzi w sprawie, były ważne i skuteczne. Powódka spłacając długi ciężące na pozwanym, za które poręczyła, wstąpiła w miejsce jego wierzycieli na zasadzie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Powyższe uzasadnia uwzględnienie apelacji i zmianę zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie w mocy w całości nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi z dnia 16 maja 2012 roku w sprawie o sygn. akt XIII GNc 2228/12.

Zgodnie z dyspozycją art. 745 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekający w innym składzie, przyznał powódce koszty postępowania zabezpieczającego. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekający w innym składzie orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. (uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego orzekającego w innym składzie – k. 675-6810dw).

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego orzekającego w innym składzie z dnia 24 czerwca 2014 r. wywiódł pozwany, zaskarżając wyrok w całości.

Skarżący zarzucił w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) naruszenie art. 54 ust. 5 i 6 ustawy o działalności leczniczej z 2011 r. (wcześniej art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej z 1991 r. w brzmieniu nadanym ustawą z 2010 r.), art. 83 i art. 5 k.c., zaś a w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) naruszenie art. 217 i art. 227 k.p.c. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania bądź o uchylenie tego wyroku w całości i orzeczenie, co do istoty sprawy przez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 16 maja 2012 r. i oddalenie powództwa w całości. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania wywołanego skargą kasacyjną, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych (skarga kasacyjna – k. 692-703).

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o wydanie przez Sąd Najwyższy postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w przypadku jej przyjęcia o oddalenie skargi kasacyjnej. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Najwyższym oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych (odpowiedź na skargę kasacyjną – k. 723-742).

Postanowieniem z dnia 4 lutego 2015 r. Sąd Najwyższy przyjął skargę kasacyjną do rozpoznania, a wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2015 r., po rozpoznaniu skargi na posiedzeniu niejawnym, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego (odpis postanowienia Sądu Najwyższego – k. 758; odpis wyroku Sądu Najwyższego – k. 759).

Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż przepis art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej z 1991 r. w brzmieniu ustalonym ustawą z 2010 r., ze względu na skutek subrogacji określony w art. 518 § 1 pkt 1 k.c., obejmował także poręczenie udzielone za zobowiązania zakładu opieki zdrowotnej, w związku z czym poręczenie takie wymagało zgody organu założycielskiego tego zakładu, a w razie jej braku było nieważne.

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę oceny zastosowania tego przepisu w aspekcie czasowym, wskazując iż art. 53 ust. 6 ustawy z 1991 r. w brzmieniu ustalonym ustawą z 2010 r. miał zastosowanie do zobowiązań zakładów opieki zdrowotnej powstałych po dniu wejścia w życie ustawy z 2010 r., tj. po dniu 22 grudnia 2010 r. (art. 4 ustawy z 2010 r.). Relevantne w sprawie jest zatem nie to, kiedy zawarte zostały umowy o współpracy, jak to przyjął Sąd Okręgowy, orzekający w innym składzie, lecz to, kiedy powstały zobowiązania pozwanego, których te umowy dotyczyły. Decydujące dla oceny zastosowania art. 53 ust. 6 ustawy z 1991 r. w brzmieniu ustalonym ustawą z 2010 r. jest zatem to, kiedy zawarto między pozwanym a odpowiednio (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. lub (...) Sp. z o.o., umowy będące źródłem zobowiązań pozwanego dochodzonych przez powódkę.

W sprawie ustalono, kiedy zostały zawarte przedmiotowe umowy, jednakże nie określono, w jakiej wysokości i z której z tych umów mają wynikać poszczególne zobowiązania pozwanej składające się na kwotę dochodzoną w niniejszej sprawie przez powódkę. Biorąc pod uwagę z jednej strony datę zawarcia jednej z umów pozwanego z (...) Sp. z o.o., tj. dzień 18 marca 2011 r., wskazującą na to, że zobowiązania z tej umowy są objęte czasowym zakresem zastosowania art. 53 ust. 6 ustawy z 1991 r. w brzmieniu nadanym ustawą z 2010 r. oraz z drugiej strony brak koniecznych ustaleń, co do tego, które z umów pozwanego z (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. lub (...) Sp. z o.o. i w jakiej wysokości są źródłem poszczególnych zobowiązań pozwanego składających się na kwotę dochodzoną przez powódkę, uznał, zarzut naruszenia art. 53 ust. 6 ustawy z 1991 r. w brzmieniu nadanym ustawą z 2010 r. za zasadny i w konsekwencji uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego orzekającego w innym składzie w całości. Sąd Najwyższy wskazał, iż rozpatrując sprawę ponownie Sąd Okręgowy powinien rozważyć, z której spośród umów między pozwanym a odpowiednio (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. lub (...) Sp. z o.o. oraz w jakiej wysokości wynikają poszczególne zobowiązania pozwanego składające się na kwotę dochodzoną przez powódkę. Nadto, iż w odniesieniu do zobowiązań pozwanego powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy z 2010 r. Sąd Okręgowy powinien ocenić zasadność roszczenia powódki w tym zakresie bez zastosowania art. 53 ust. 6 ustawy z 1991 r. w brzmieniu ustalonym ustawą z 2010 r., wskazując na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2012 r., w sprawie o sygn. III CZP 10/12, opubli. w OSNC z 2012, Nr 10, poz. 117 (odpis uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego – k. 759odw-762).

Po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi, pismem procesowym z dnia 1 lipca 2015 r., pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie, wnosząc o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości stawki ustawowej, odpowiednio za postępowanie przed Sądem I instancji, za postępowanie przed Sądem II instancji oraz za postępowanie przed Sądem Najwyższym. Nadto pozwany poparł wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka, zgłoszony już w zarzutach od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 16 maja 2012 r., jednak wnosząc aktualnie o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. K. w miejsce uprzednio zgłoszonego świadka G. R. (pismo procesowe pozwanego – k. 770-777).

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 10 września 2015 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania według złożonego spisu kosztów (protokół rozprawy apelacyjnej – k. 925-926; spis kosztów pozwanego – k. 924).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał częściowo odmiennej od poczynionej przez Sąd Rejonowy oceny materiału dowodowego, o skutkowało zmianami w zakresie ustaleń faktycznych.

Jako nieudowodniony przez powódkę Sąd Okręgowy uznał zakres przedmiotowy i podmiotowy poręczenia będącego elementem umowy o współpracę z dnia 9 marca 2011 r., zawartej pomiędzy powódką a (...) Sp. z o.o. Należy bowiem zważyć, iż złożony do akt odpis przedmiotowej umowy nie jest w pełni czytelny w zakresie postanowień § 1 ust. 3 i 4 umowy, traktujących o przedmiocie i zakresie poręczenia (k. 105 akt sprawy). Nieczytelność powyższa wynika, jak się wydaje, z zasłonięcia części tekstu umowy przed wykonaniem jej mechanicznej kopii, skutkuje zaś brakiem możliwości poczynienia w oparciu o ten dokument ustaleń, jaki konkretnie był przedmiot podręczenia. Co prawda w załączniku nr 1 do przedmiotowej umowy wymieniony jest pozwany, jednak zważywszy na wskazaną niekompletność złożonego do akt egzemplarza umowy nie sposób z samej powyższej okoliczności wywodzić dalszych ustaleń co do roli pozwanego na tle zawartej przez powódkę i (...) Sp. z o.o. umowy.

Jako zapłacone w wykonaniu tej umowy o współpracę powódka wskazała należności pozwanego względem (...) Sp. z o.o. stwierdzone fakturami o numerach: (...), (...), (...). Wobec braku złożenia do akt w pełni czytelnego odpisu umowy z dnia 9 marca 2011 r. brak było możliwości oceny czy powódka dokonała poręczenia zobowiązań pozwanego stwierdzonych tymi fakturami, jak i ważności tej umowy poręczenia. Dla porządku należy dodatkowo zauważyć, iż na dokumencie każdej z w.w. faktur dokonano mechanicznego odcisku pieczęci, której treść wskazuje, iż powódka poręcza za zobowiązania stwierdzone fakturą w wykonaniu umowy z dnia 16 lutego 2010 r., tym czasem w pisemnych informacjach skierowanych przez powódkę do pozwanego o dokonaniu zapłaty tych faktur powódka wskazała, iż płatności dokonała w wykonaniu umowy o współpracę z dnia 9 marca 2011 r. (pismo z 31.05.2011 r. – k. 124; pismo z dnia 28.04.2011 r. – k. 114). Co więcej, dostawca (...) Sp. z o.o. w pismach z dnia 9 maja 2011 r. (pismo - k. 117) i z dnia 9 czerwca 2011 r. (pismo - k. 127) skierowanych do pozwanego dotyczących zapłaty tych faktur wskazał, iż zapłata nastąpiła zgodnie z inną umową o współpracę, a to z dnia 16 marca 2011 r. Przywołanych rozbieżności powódka w żaden sposób nie wyjaśniła, a nawet nie podejmowała takiej próby. W świetle powyższego, a w szczególności twierdzeń samej powódki, brak było podstaw do ustaleń, iż zapłaty dokonano w wykonaniu umowy o współpracę z dnia 16 lutego 2010 r., tym bardziej, iż jak należy dalej zauważyć, na dowodach przelewu z dnia 28.04.2011 r. (k. 118) i z dnia 31.05.2011 r. (k. 128), mających wedle twierdzeń powódki dotyczyć zapłaty należności pozwanego stwierdzonych odpowiednio fakturami nr (...), (...) i (...) wskazano, iż przelew następuje tytułem umowy poręczenia z dnia 16 marca 2011 r., która co więcej nie została złożona do akt, a zatem brak jest możliwości ustalenia czy doszło do jej zawarcia, jaka była jej treść, w końcu brak możliwości oceny jej ważności. Brak zatem podstaw do ustaleń, iż zapłata powyższych faktur przez powódkę nastąpiła w wyniku umowy z 9 marca 2011 r., jak również na jakiej podstawie owa zapłata nastąpiła.

Dodatkowo podnieść należy, iż faktura nr (...) w ogóle w swej treści nie nawiązuje do złożonej do akt umowy dostawy z 2 kwietnia 2010 r., zaś jej przedmiot, którym był zakup komputera nie pozwala w świetle skąpego w tym zakresie materiału dowodowego, na jej powiązanie z przedmiotową umową z dnia 2 kwietnia 2010 r., która dotyczyła pogwarancyjnej obsługi serwisowej aparatury wskazanej w umowie. Jest to tym bardziej istotne, iż pozostałe faktury wystawione przez (...) Sp. z o.o. jako przedmiot fakturowanej usługi wyraźnie wskazywały czynności serwisowe, a przy tym dodatkowo wskazano w nich jako źródło zobowiązania umowę z dnia 2 kwietnia 2010 r. Wykazanie ewentualnego związku faktury nr (...) z umową z 2 kwietnia 2015 r. wymagałoby dalszej inicjatywy dowodowej ze strony powodowej, której jednak zabrakło.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy uznał, iż powódka nie sprostала ciężarowi dowodowemu wykazania, iż zapłata powyższych faktur na rzecz (...) Sp. z o.o. nastąpiła w wykonaniu umowy o współpracę (umowy poręczenia) z dnia 9 marca 2011 r., jak też jakiegokolwiek innej udowodnionej co do treści umowy poręczenia oraz że źródłem tych zobowiązań jest umowa dostawy z dnia 2 kwietnia 2010 r.

Powódka tytułem subrogacji dochodziła również zwrotu świadczenia spełnionego w stosunku do (...) Sp. z o.o. z faktur numer (...) i (...).

W ocenie Sądu Okręgowego również odnośnie tych faktur powódka nie wykazała, tytułem wykonania jakiej umowy zawartej przez powódkę z tym dostawcą nastąpiła zapłata.

Powódka wskazała bowiem w pozwie, iż zapłata należności objętych tymi fakturami nastąpiła w wykonaniu umowy o współpracę (umowy poręczenia) z dnia 16 lutego 2010 r., w zatem udowodnionej co do treści. Złożyła również do akt dokument przelewu z dnia 28 marca 2011 r. (dowód przelewu - k. 99), w którym wskazano, iż zapłata następuje tytułem umowy poręczenia z 16 lutego 2010 r., zaś (...) Sp. z o.o. pisemnym oświadczeniem z dnia 1 kwietnia 2011 r. potwierdziła, iż zapłata tych faktur przez powódkę miała miejsce (pismo z 1.04.2011 r. - k. 98). Należy jednak zauważyć, iż jakkolwiek w pisemnej informacji z dnia 28 marca 2011 r. skierowanej przez powódkę do pozwanego powódka podała, iż spłata zobowiązań pozwanego stwierdzonych fakturami nr (...) i (...) nastąpiła w wykonaniu umowy o współpracę z dnia 16 lutego 2010 r. (pismo z 28.03.2011 – k. 95), to już (...) Sp. z o.o. w w.w. pisemnej informacji z dnia 1 kwietnia 2011 r. skierowanej do pozwanego wskazała, iż spłata zobowiązań pozwanego objętych tymi fakturami nastąpiła w wykonaniu umowy o współpracę z dnia 16 marca 2010 r. Taka umowa nie została złożona do akt. Okoliczność na podstawie jakiej umowy powódka dokonywała spłaty zobowiązań pozwanego jest w sprawie okolicznością istotną z punktu widzenia oceny zasadności powództwa. Równocześnie powyższe rozbieżności w zakresie materiału dowodowego są na tyle ważne, iż nie pozwalają na poczynienie ustaleń odnośnie tytułu spłaty zobowiązań pozwanego przez powódkę i okoliczność ta musi być uznana za nieudowodnioną.

Powódka dochodziła pozwem z tytułu spłaty zobowiązań pozwanego względem tego dostawcy następujących kwot tytułem należności odsetkowych:

- kwoty 824,84 zł (nota odsetkowa nr (...) dotycząca faktur nr (...) z dnia 11.01.2011 r. i (...) z dnia 11.03.2011 r. – k. 103)
- 1.077,60 zł (nota odsetkowa nr (...) dotycząca faktur nr (...) z dnia 11.01.2011 r. i (...) z dnia 11.01.2011 r. – k.104),
- kwoty 1.631,08 zł (nota odsetkowa nr (...) dotycząca faktury nr (...) z dnia 9.02.2011 r. – k. 121),
- kwoty 2.692,58 zł (nota odsetkowa nr (...) dotycząca faktury nr (...) z dnia 8.02.2011 r. – k. 122),
- kwoty 4.467,97 zł (nota odsetkowa nr (...) dotycząca faktury nr (...) z dnia 2.03.2011 r., (...) z dnia 29.03.2011 r. – 136),
- kwoty 1.288,84 zł (nota odsetkowa nr (...) dotycząca faktury nr (...) z dnia 2.03.2011 r., (...) z dnia 29.03.2011 r. – 135) /zestawienie – k. 220/.

Łącznie natomiast z tytułu zapłaty należności pozwanego względem (...) Sp. z o.o. powódka dochodziła kwoty 11.982,91 zł.

Dalej, jako nieudowodnione Sąd Okręgowy uznał twierdzenia powódki co do tego jakie kwoty i w jakich datach powódka uiszczała na rzecz (...) Sp. z o.o. tytułem wykonania umowy poręczenia z dnia 25 maja 2011 r., a dotyczące zobowiązań pozwanego względem tego dostawcy wynikających z umowy dostawy z dnia 10 listopada 2009 r., oznaczonej numerem 116-2/PN- (...).

Powódka podniosła, iż dokonała spłaty zobowiązań pozwanego względem (...) Sp. z o.o. potwierdzonych fakturami numer (...). Wszystkie faktury są wystawione w 2011 r. Do akt została złożona jedynie jedna umowa dostawy zawarta przez pozwanego z tym podmiotem, a mianowicie umowa z dnia 10 listopada 2009 r. nr 116-2/PN- (...). Jednak treść tylko czterech faktur – nr 203/1/11, 341/1/11, 374/1/11 i 386/11 wskazuje, iż dotyczą one umowy dostawy nr 116-2/PN- (...). W treści pozostałych faktur bądź to w ogóle nie podano jakiej umowy dotyczą (tak faktury nr (...)), bądź jak w przypadku faktury nr (...), podano, iż wynika ona z innej umowy, a to o numerze 116-2/PN- (...). Dodatkowo załączone do akt potwierdzenia przelewów dokonanych przez powódkę na rzecz tego dostawcy nie pozwalają na identyfikację dokonanych płatności z w.w. fakturami oraz umową poręczenia z 25 września 2011 r., za wyjątkiem faktury nr (...). Jedynie bowiem na dowodzie przelewu z dnia 5 września 2011 r. mającym wedle twierdzeń powódki dotyczyć płatności faktury nr (...) zaznaczono, iż dotyczy on umowy poręczenia z dnia 25 września 2011 r. (k. 171), co odpowiada dacie umowy o współpracę zawartej przez powódkę z (...) Sp. z o.o. Pozostałe dowody przelewów odpowiednio z 24.10.2011 r. (k. 180), 9.11.2011 r. (k. 189), 28.11.2011 r. (k. 198), 27.12.2011 r. (k. 209), nie wskazują której umowy

poręczenia dotyczą, w szczególności, aby dotyczyły umowy poręczenia z dnia 25 maja 2011 r., a umów poręczenia powódka zawierała wiele, co pokazuje materiał niniejszej sprawy. Nadto kwoty przelewów nie są zbieżne z kwotami wynikającymi z poszczególnych faktur złożonych przez powódkę, co utrudnia czy wręcz uniemożliwia w świetle zaproponowanego przez powódkę materiału dowodowego, powiązanie poszczególnych przelewów z poszczególnymi fakturami, zaś informacje wystawione przez (...) Sp. z o.o. o dokonanych płatnościach z określonych faktur są niepodpisane. Dotyczy to również w.w. faktury nr (...) (wydruk z 5.09.2011 r. – k. 170; wydruk z 24.10.2011 r. – k. 179), co wyklucza ich walor dowodowy w sprawie.

Powódka dochodziła z tytułu spłaty zobowiązań pozwanego względem tego dostawcy / (...) Sp. z o.o./ następujących kwot tytułem należności odsetkowych:

- kwoty 517,49 zł (nota odsetkowa nr (...) dotycząca faktur nr (...) z dnia 17.06.2011 r. – k. 174),
- kwoty 117,71 zł (nota odsetkowa nr (...) dotycząca faktur nr (...) z dnia 12.10.2011 r. – k. 202),
- kwoty 144,24 zł (nota odsetkowa nr (...) dotycząca faktur nr (...) z dnia 6.10.2011 – k. 192),
- kwoty 82,42 zł (nota odsetkowa nr (...) dotycząca faktur nr (...) z dnia 6.10.2011 r. – k. 193),
- kwoty 122,69 zł (nota odsetkowa nr (...) dotycząca faktur nr (...) z dnia 12.10.2011 r. – k. 203)

oraz kwoty 6.928,03 zł tytułem należności głównej z faktur nr (...) i kwoty 1.168,33 zł tytułem odsetek od tych należności

oraz kwoty 20.431,00 zł tytułem należności głównej z faktur nr (...) oraz kwoty 1.252,23 zł tytułem odsetek od tych należności /zestawienie – k. 220/.

Łącznie natomiast z tytułu zapłaty należności pozwanego względem tego dostawcy powódka dochodziła kwoty 30.764,14 zł.

Podobnie rzecz się przedstawia jeśli chodzi o wykazanie przez powódkę jakie kwoty i w jakich datach uiściła na rzecz (...) Sp. z o.o. tytułem wykonania umowy poręczenia z dnia 25 listopada 2010 r. za zobowiązań pozwanego względem tego dostawcy wynikające z umów dostawy z dnia 5 października 2010 r., oznaczonej numerem 79-4/PN- (...) i z dnia 18 marca 2011 oznaczonej numerem 27-1/PN- (...).

Jeśli chodzi o umowę dostawy z dnia 18 marca 2011 r., to powódka nie wykazała, aby którakolwiek z faktur załączonych do pozwu, a mających być zapłaconymi przez powódkę miała związek z przedmiotową umową dostawy. Żadna bowiem faktura nie nawiązuje ani do daty tej umowy dostawy, ani jej numeru. Jeśli zaś idzie o faktury, które można powiązać z umową dostawy z dnia 5 października 2010 r., to jedynie faktury nr (...) (k. 60), FS 93/11 (k. 61) i FS 222/11 (k. 71) wskazują, iż zostały wystawione w wykonaniu przedmiotowej umowy, nawiązując do daty jej zawarcia i numeru. W treści pozostałych faktur to jest: FS 3/11 (k. 57), FS 6/11 (k. 58), FS 9/11 (k. 59), FS 298/11 (k. 81), FS 347/11 (k. 82), FS 416/11 (k. 83) wyraźnie wskazano, iż dotyczą one innych umów, oznaczonych innymi numerami. Dalej, na dokumencie przelewu z dnia 15.04.2011 r. (k. 55) mającym wedle twierdzeń pozwu, dotyczyć zapłaty m. in. faktur FS 36/11 i 93/11, ale również faktur FS 3/11, FS 6/11, FS 9/11 wskazano, iż zapłata następuje w wykonaniu umowy poręczenia z dnia 9 listopada 2011 r., a nie 25 listopada 2010 r., jak to podnosiła powódka w pozwie. Co więcej, umowa poręczenia z dnia 9 listopada 2011 r. nie została złożona do akt, co uniemożliwia ustalenie jej treści i tym samym ważności. Jeśli zaś idzie o zapłatę faktury nr (...) (k. 71), to należy zauważyć, iż dokument przelewu z dnia 17.05.2011 r. mający jej dotyczyć, opiewa jedynie na kwotę 26.854,16 zł (k. 69), podczas gdy faktura została wystawiona na kwotę 42.768 zł (k. 71), co również budzi wątpliwości co do rzetelności i zgodności z rzeczywistością twierdzeń powódki.

Powódka dochodziła z tytułu spłaty zobowiązań pozwanego względem tego dostawcy / (...) Sp. z o.o./ następujących kwot tytułem należności odsetkowych:

- kwoty 7.326,30 zł (nota odsetkowa nr (...) dotycząca faktur nr (...) z dnia 4.01.2011 r., FS-6/11 z dnia 5.01.2011 r., FS-9/11 z dnia 5.01.2011 r., FS-36/11 z dnia 11.01.2011 r., FS-93/11 z dnia 25.01.2011 r. – k. 62),

- kwoty 1.584,18 zł (nota odsetkowa nr (...) dotycząca faktur nr (...) z dnia 16.02.2011 r. – k. 72),

- kwoty 3.682,30 zł (nota odsetkowa nr (...) dotycząca faktur nr (...) z dnia 7.03.2011 r., FS-347/11 z dnia 17.03.2011 r., FS-416/11 z dnia 31.03.2011 r. – k. 84),

- kwoty 5.019,56 zł (nota odsetkowa nr (...) dotycząca faktur nr (...) z dnia 4.01.2011 r., FS-6/11 z dnia 5.01.2011 r., FS-9/11 z dnia 5.01.2011 r., FS-36/11 z dnia 11.01.2011 r., FS-93/11 z dnia 25.01.2011 r. – k. 63),

- kwoty 1.584,17 zł (nota odsetkowa nr (...) dotycząca faktur nr (...) z dnia 16.02.2011 r. – k. 73),

- kwoty 4.918,14 zł (nota odsetkowa nr (...) dotycząca faktur nr (...) z dnia 7.03.2011 r., FS-347/11 z dnia 17.03.2011 r., FS-416/11 z dnia 31.03.2011 r., – k. 85).

Łącznie natomiast z tytułu zapłaty należności pozwanego względem tego dostawcy powódka dochodziła kwoty 24.114,65 zł,

Dla porządku należy wskazać, iż zgodnie z regulacją art. 6 k.c., to na powódce spoczywał ciężar dowodowy w sprawie. To powódka winna zatem wykazać, jakie umowy i o jakiej treści są źródłem zobowiązań pozwanego dochodzonych pozwem, jak również w wykonaniu jakiej konkretnie umowy, o jakiej treści powódka dokonała zapłaty należności stwierdzonych poszczególnymi fakturami załączonymi do pozwu. Jakkolwiek w zarzutach od nakazu zapłaty pozwany wskazał, iż łączyły go z wyżej wymienionymi dostawcami usług i artykułów medycznych wymienione w zarzutach umowy dostawy, to jednak nie przyznał, aby faktury załączone do pozwu dotyczyły transakcji wynikających z tych konkretnych umów dostawy. Kwestionował przy tym zasadność, jak i wysokość dochodzonego roszczenia w całości, powołując się na nieważność umów poręczenia m. in. z uwagi na datę poszczególnych transakcji stwierdzonych fakturami, jako zawartych po 22 grudnia 2010 r.

Ponad ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy, ze zmianami wyżej wskazanymi, nadto Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, że:

W § 1 ust. 3 i 4 umowy o współpracę z dnia 16 lutego 2010 roku zawartej z (...) sp. z o.o. powódka oświadczyła, iż poręcza za istniejące i niewymagalne zobowiązania Zakładów określonych w załączniku nr 1, przysługujące zobowiązania tych zakładów, przy czym poręczenie obejmuje jedynie zobowiązania z należności głównych.

W § 1 ust. 8 umowy (...) Sp. z o.o. oświadczyła, że wierzytelności objęte umową są wymagalne, bezsporne i nieprzedawnione oraz nie obciążone w jakikolwiek sposób na podstawie przepisów prawa lub postanowień jakiejkolwiek umowy, nie objęte postępowaniem naprawczym, upadłościowym ani bankowym postępowaniem ugodowym, nie są przedmiotem egzekucji komorniczej lub administracyjnej, a także nie podlegają potrąceniu ani innym zarzutom dopuszczalnym do podniesienia przez dłużników, ani też nie podlegają zajęciu w trybie właściwych przepisów i odpowiadają rzeczywistemu zadłużeniu dłużników.

W § 3 ust. 3 tej umowy strony ustalił, że w zakresie spłaconego zobowiązania powódka staje się wierzycielem Zakładu z prawem do naliczania dalszych odsetek za opóźnienie od dnia wezwania Zakładu do spłaty zobowiązania względem powódki.

Za wykonanie zobowiązania dostawca zobowiązał się zapłacić powódce prowizję (§ 4 umowy). W przypadku spłaty przez Zakład całości lub części poręczonego zobowiązania dokonanej przed zapłatą Spółki i sytuacji w której Spółka zapłaciłaby za zobowiązania Zakładu uregulowane przez tenże Zakład, dostawca w terminie do 15 i do 30 dnia każdego miesiąca zwróci powódce kwotę przez nią uregulowaną. W przypadku zapłaty przez Zakład całości lub części

poręczonego zobowiązania dokonanej po zapłacie spółki, dostawca w terminie do 15 i do 30 dnia każdego miesiąca zwrócić spółce kwoty objęte poręczeniem i spłacone w tym zakresie przez Zakład (§ 5 ust. 2 i 3) (umowa – k. 86-91).

Tożsame postanowienia w zakresie § 1 ust. 8, § 3 ust. 3, § 4, § 5 ust. 2 i 3 zawierała umowa w współpracę zawarta przez powódkę z tym samym dostawcą w dniu 9 marca 2011 r.

Tożsame postanowienia, jak w.w. § 1 ust. 8 umów zawartych z (...) Sp. z o.o. zawierała umowa o współpracę z dnia 25 listopada 2010 r. zawarta przez powódkę z (...) Sp. z o.o., umowa o współpracę z dnia 25 maja 2011 r. zawarta z (...) Sp. z o.o. Nadto zawierały one tożsame postanowienia, jak § 3 ust. 3 w.w. umów zawartych z (...) Sp. z o.o. (umowa z 25.11.2010 r. – k. 32-35; umowa z 25.05.2011 r. – k. 137-141).

Zgodnie z § 4 umowy o współpracę z dnia 25 listopada 2010 r. zawartej z (...) Sp. z o.o., za wykonanie zobowiązania z umowy o którym mowa w § 3 (poręczenie) dostawca miał zapłacić powódce prowizję w wysokości 2,18 % wartości poręczonego zobowiązania głównego, powiększoną o 100 % wartości należnych odsetek naliczonych od daty wymagalności zobowiązań Zakładu do dnia spłaty, przy czym obowiązek zapłaty prowizji powstawał tylko w razie spłaty przez powódkę poręczonego zobowiązania (umowa z 25.11.2010 r. – k. 32-35).

W każdej z w.w. umów o współpracę strony przewidziały również dla powódki prowizję należną niezależnie od stopnia wykorzystania przyznanego dostawcy limitu w zakresie poręczeń, a także niezależnie od wypowiedzenia umowy przez dostawcę, przy czym jedynie w przypadku umów zawartych z (...) sp. z o.o. przewidziano, iż zastrzeżenie powyższe nie dotyczy sytuacji, gdy wypowiedzenie umowy nastąpiło z winy powódki (§ 2 umowy z 25.11.2011 r. z (...) Sp. z o.o., § 2 obu umów z (...) sp. z o.o., § 2 umowy z 25.05.2011 r. z (...). Sp. z o.o.).

Pozwany sprzeciwiał się zawieraniu umów poręczeń dotyczących zobowiązań pozwanego względem dostawców usług i artykułów medycznych, zarówno w stanie prawnym obowiązującym przed 22 grudnia 2010 r., jak i w okresie późniejszym. Pozwany współpracował z powódką jako swoim wierzycielem z uwagi na zawierane przez powódkę z dostawcami pozwanego umowy cesji wierzytelności i inne umowy skutkujące szeroko rozumianym obrotem wierzytelnościami. W okresie tej współpracy sytuacja finansowa pozwanego była zła. W toku egzekucji prowadzonych przeciwko pozwanemu miały miejsca liczne zajęcia komornicze. W efekcie zawierania umów poręczeń za zobowiązania pozwanego, pozwany tracił kontrolę na tym, jaki podmiot w danym momencie jest wierzycielem pozwanego, co było jedną z przyczyn braku zgody pozwanego na zawieranie umów poręczenia za zobowiązania pozwanego. Pozwany wielokrotnie informował powódkę, jak i swoich dostawców, o braku zgody pozwanego na zawieranie umów poręczeń za zobowiązania pozwanego względem dostawców pozwanego (zeznania świadka M. K. – k. 911).

Ustalenia Sądu Rejonowego, iż powódka dokonała zapłaty wszystkich faktur załączonych do pozwu, a przy tym, iż wynikały one z umów dostawy złożonych do akt, zaś ich zapłata nastąpiła w wykonaniu umów o współpracę na które powoływała się strona powodowa w sposób oczywisty były wynikiem błędnej oceny zgromadzone w sprawie materiału dowodowego, a w zasadzie braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału i w konsekwencji właściwej jego oceny, zgodnej z przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy w żaden bowiem sposób nie odniósł się do rozbieżności pomiędzy treścią dokumentów złożonych do akt, a także pomiędzy treścią tych dokumentów, a twierdzeniami samej powódki. W konsekwencji naruszył w tym zakresie przepis art. 233 § 1 k.p.c., co skutkowało częściowo dowolnymi ustaleniami faktycznymi. Powyższe uchybienie mogło jednak zostać sanowane w postępowaniu apelacyjnym, jako że zgodnie z dyspozycją art. 382 k.p.c. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Celem postępowania apelacyjnego jest wszechstronne zbadanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym. Sąd odwoławczy jest bowiem instancją merytoryczną, orzekającą na podstawie całego materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, a zatem i zobowiązany jest poczynić własne, samodzielne ustalenia faktyczne, które mogą być nawet odmienne od tych, które uprzednio przyjęto przez sąd orzekający w pierwszej instancji.

Ustalenia poczynione przez Sąd I Instancji, w pozostałym zakresie, były prawidłowe, gdyż odpowiadały dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c., znajdując oparcie w przedstawionych dowodach. Wymagały jedynie uzupełnienia w trybie art. 382 k.p.c. m. in. w zakresie dotyczącym niektórych postanowień umów poręczenia, które nie zostały uwzględnione przez Sąd I Instancji, mimo iż były relewantne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd Okręgowy dopuścił i przeprowadził na wniosek pozwanego dowód z zeznań świadka M. K., jako że wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka został zgłoszony przez pozwanego już w zarzutach od nakazu zapłaty, zaś Sąd I instancji w żaden sposób nie ustosunkował się do powyższego wniosku dowodowego. W konsekwencji powyższy wniosek dowodowy ponowiony przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym nie mógł zostać oceniony jako spóźniony w świetle przepisu art. 381 k.p.c.

Mimo powyższych uchybień procesowych, jakich dopuścił się Sąd I instancji zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a zatem apelacja podlega oddaleniu.

Analiza zaskarżonego rozstrzygnięcia, w świetle zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego, nakazuje przychylić się do stanowiska Sądu I instancji, iż powództwo w tej sprawie nie zasługuje na uwzględnienie, jakkolwiek ocena prawna dochodzonego przez powódkę roszczenia, a dokonana przez Sąd I instancji, wymaga pewnych korekt i uzupełnienia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t. jedn. - Dz.U. z 2015, poz. 618 z późn. zm) wskazać zatem trzeba, iż za utrwalone w orzecznictwie sądowym należy uznać stanowisko zgodnie z którym przepis art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (t. jedn. - Dz.U. z 2007, nr 14, poz. 89 z późn. zm.) w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 22 października 2010 r. o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. poz. 230, pzo. (...)), obowiązującym od 22 grudnia 2010 r., jak i art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2011 roku, ze względu na skutek subrogacji określony w art. 518 § 1 pkt 1 k.c., obejmował także poręczenie udzielone za zobowiązania zakładu opieki zdrowotnej, w związku z czym poręczenie takie wymagało zgody organu założycielskiego tego zakładu, a w razie jej braku było nieważne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., sygn. akt II CSK 9/14 nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r., sygn. akt I CSK 428/13, opubl. w OSNC z 2015 r., nr 4, poz. 53; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 maja 2015 r., sygn. akt I ACa 315/15, nie publ.

Powyższą wykładnią Sąd Okręgowy w pełni podziela. Opowiedział się za nią również Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie, na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej. Zgodnie zaś z art. 398²⁰ k.p.c. Sąd Okręgowy, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, związany jest wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy, a zatem szersze rozważania w tym względzie wydają się zupełnie zbędne.

Bezspornym jest zaś, iż organ założycielski pozwanego nie udzielał zgody na zawarcie umów o współpracę z których powódka wywodzi swoje roszczenia.

Wychodząc zatem z założenia, że umowa poręczenia, a z takimi mamy do czynienia w niniejszej sprawie, należy do kategorii czynności prawnych, które dla swej ważności wedle regulacji ustawowej obowiązującej od 22 grudnia 2010 r. wymagają zgody organu założycielskiego zakładu opieki zdrowotnej, którego zobowiązań dotyczą, powódka winna wykazać, które z zobowiązań pozwanego składających się na kwotę dochodzoną przez powódkę wynikają z poszczególnych umów dostawy zawartych przez pozwanego z dostawcami usług i artykułów medycznych. Zgodnie bowiem z przepisem art. 4 cytowanej ustawy z dnia 22 października 2010 r. o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, przepisy art. 53 ust. 6 i 7 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, w brzmieniu nadanym tą ustawą, stosuje się do zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, powstałych po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, a zatem po 22 grudnia 2010 r. Wszystkie natomiast faktury załączone do pozwu zostały wystawione w 2011 r. i jako datę sprzedaży wskazują różne datyienne, jednak każda 2011 r. A zatem ustalenie, iż zawarcie danej umowy o współpracę (umowy poręczenia) dla swej ważności nie wymagało zgody organu założycielskiego pozwanego generowało konieczność wykazania, iż świadczenie fakturowane wynika z zobowiązania pozwanego mającego swe źródło w umowie zawartej przed 22 grudnia 2010 r. Jak bowiem podkreślił Sąd Najwyższy orzekając

w niniejszej sprawie, dniem powstania zobowiązania jest w zasadzie dzień zawarcia umowy stanowiącej jego źródło (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2012 r., III CZP 10/12), a nie dzień wystawienia faktury. W związku z tym decydujące do oceny zastosowania art. 53 ust. 6 i 7 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej w brzmieniu ustalonym ustawą nowelizującą z 2010 r. oraz art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej jest to, kiedy zostały zawarte między pozwanym a poszczególnymi dostawcami umowy będące źródłem zobowiązań pozwanego dochodzonych przez powódtkę.

Jedynie jedna z umów dostawy złożonych do akt, a to umowa z dnia 18 marca 2011 r. nr 27-1/PN- (...) zawarta pomiędzy pozwanym a (...) Sp. z o.o. pochodzi z daty po 22 grudnia 2010 r., pozostałe zaś umowy z dat wcześniejszych. Jak jednak wyżej wskazano, materiał dowodowy sprawy nie pozwala na ustalenie, iż którakolwiek z faktur załączonych do pozwu dotyczy umowy z 18 marca 2011 r. Co więcej, sama powódka również nie wskazała, aby określoną fakturę łączyła z przedmiotową umową.

Jak już uprzednio była mowa, powódka związek określonych faktur ze złożonymi do akt umowami dostawy wykazała jedynie w niewielkim zakresie.

Odnośnie faktur wystawionych przez (...) Sp. z o.o. związek ten powódka wykazała co do faktur FS 36/11, (...), FS 222/11, jako wynikających z umowy dostawy z dnia 5 października 2010 r. nr 79-4/PN- (...). Nie wykazała jednak, aby zapłata tych faktur przez powódtkę nastąpiła w wykonaniu umowy o współpracę (poręczenia) złożonej do akt, a zatem z dnia 25 listopada 2010 r.

Odnośnie faktur wystawionych przez (...) Sp. z o.o. związek ten powódka wykazała co do faktur nr (...), (...), (...) i (...), jako wynikających z umowy dostawy z dnia 2 kwietnia 2010 r. Nie wykazała jednak w wykonaniu jakiej konkretnie umowy poręczenia dokonała płatności poszczególnych faktur, a dodatkowo odnośnie faktur które zgodnie z twierdzeniami pozwu miałyby zostać zapłacone w wykonaniu umowy o współpracę z dnia 9 marca 2011 r., co nie zostało zdaniem Sądu Okręgowego udowodnione, nie udowodniła treści umowy poręczenia co do jej zakresu przedmiotowego i podmiotowego.

Odnośnie faktur wystawionych przez (...) Sp. z o.o. związek ten powódka wykazała odnośnie faktur nr (...), jako wynikających z umowy dostawy z dnia 10 listopada 2010 r. nr 116-2/PN- (...). Nie wykazała jednak, aby zapłata tych faktur przez powódtkę, a przy tym w wykonaniu umowy o współpracę z dnia 25 maja 2011 r., faktycznie nastąpiła.

W kontekście powyższego należy uznać, iż powództwo w zakresie w jakim dotyczyło płatności faktur wyżej nie wymienionych, a załączonych do pozwu, nie zasługiwało na uwzględnienie jako nieudowodnione. Skoro bowiem powódka nie wykazała, z jakich konkretnie umów wynikają zobowiązania stwierdzone tymi fakturami brak jest możliwości oceny ważności umów poręczenia w świetle regulacji art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej i uprzednio art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 22 października 2010 r. Nie można bowiem ustalić, czy cytowane przepisy mają zastosowanie do umów poręczeń za przedmiotowe zobowiązania pozwanego, bez względu już w ogóle na okoliczność możliwości przyporządkowania zapłaty danej faktury do określonej umowy poręczenia.

Co więcej, hipotetycznie przyjmując datę powstania tych zobowiązań wedle daty sprzedaży wskazanej w każdej z faktur, umowy poręczenia ich dotyczące byłyby nieważne w świetle regulacji odpowiednio art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 22 października 2010 r. co do faktur wystawionych do 1 lipca 2011 r. i art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej - odnośnie faktur wystawionych po tej dacie.

Co do dokonania przez powódtkę płatności faktur, które można przyporządkować do poszczególnych umów dostawy, to jest wystawionych przez (...) Sp. z o.o. nr FS 36/11, (...), FS 222/11, wystawionych przez (...) Sp. z o.o. nr (...), (...), (...) i (...), wystawionych przez (...) Sp. z o.o. nr 203/1/11, 341/1/11, 374/1/11, 386/11 powództwo również nie zasługiwało na uwzględnienie jako nieudowodnione, jako że powódka nie wykazała tytułem wykonania jakiej konkretnie umowy poręczenia dokonała płatności tych faktur. Zważywszy zaś na datę zawarcia umów dostawy z

których wynikają zobowiązania stwierdzone tymi fakturami okoliczność treści danej umowy poręczenia, jak i co do niektórych z faktur, w ogóle okoliczność zawarcia takiej umowy, była kwestią szczególnie istotną z punktu widzenia konieczności oceny ważności tych umów m. in. na gruncie art. 58 § 2 k.p.c. Do umów poręczenia dotyczących tych zobowiązań nie miałby bowiem zastosowania przepisy art. 53 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, w brzmieniu obowiązującym od 22 grudnia 2010 r.

Wobec okoliczności, iż powódka nie wykazała, aby którakolwiek z faktur wystawionych przez (...) Sp. z o.o. załączonych do pozwu dotyczyła umowy dostawy z dnia 18 marca 2011 r., a nawet okoliczności takiej nie podnosiła, przy hipotetycznym założeniu, gdyż nie zostało to wykonane, iż powódka dokonała płatności złożonych do akt faktur w wykonaniu umów o współpracę, na które powoływała się, zaś zobowiązania stwierdzone tymi fakturami mają swe źródło w umowach dostawy zawartych przed 22 grudnia 2010 r. a złożonych do akt, oceny zawartych umów należało dokonać z pominięciem regulacji art. 53 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej w brzmieniu obowiązującym od 2010 r.

Również w takiej sytuacji umowy mające zgodnie z twierdzeniami powódki stanowić tytuł zapłaty przez powódkę poszczególnych faktur, to jest: umowę z dnia 25 maja 2011 r. zawartą przez powódkę z (...) Sp. z o.o., umowę z dnia 25 listopada 2010 r. zawartą przez powódkę z (...) Sp. z o.o. i obie umowy zawarte przez powódkę z (...) Sp. z o.o. z dnia 16 lutego 2010 r. i z dnia 9 marca 2011 r., przy założeniu iż umowa z dnia 9 marca 2011 r. faktycznie dotyczyła poręczenia za zobowiązania pozwanego, należy ocenić jak nieważne, jednak na podstawie art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c.

Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż zawarcie przedmiotowych umów o współpracę przez wierzycieli pozwanego stanowiło naruszenie zasad rzetelności i lojalności w wykonaniu zobowiązania względem kontrahenta, to jest pozwanego, bowiem naruszało jego uzasadniony interes.

Jak wykazało postępowanie dowodowe, w tym zeznania świadka M. K., o braku swojej zgody na zawieranie umów poręczenia zobowiązań z tytułu umów dostawy, pozwany informował zarówno powódkę, jak i swoich dostawców. Zmiana osoby wierzyciela nie leżała bowiem w interesie pozwanego. Sprzeciw pozwanego w szczególności dotyczył umów poręczenia, które mogły skutkować zmianą osoby wierzyciela pozwanego bez jakiegokolwiek udziału i wiedzy pozwanego. Zważywszy zaś na sytuację ekonomiczną pozwanego, co do którego toczyły się liczne postępowania egzekucyjne skutkujące zajęciami komorniczymi, pozwany de facto tracił kontrolę nad tym jaki podmiot aktualnie jest jego wierzycielem z tytułu zawartych umów dostawy. Co więcej, już w samej treści umów dostawy zawartych przez pozwanego z (...) Sp. z o.o. z 5 października 2010 r. i 18 marca 2011 r., jak i z (...) Sp. z o.o. z dnia 10 listopada 2009 r., kontrahent pozwanego wyraźnie zobowiązał się do niedokonywania sprzedaży lub cesji ewentualnych zadłużeń pozwanego jako zamawiającego bez jego zgody, a także co należy podkreślić, niezawierania umów poręczenia za zapłatę należności przez zamawiającego oraz innych umów podobnego rodzaju ze skutkiem przeniesienia wierzytelności należnej od zamawiającego na osoby trzecie, pod rygorem nieważności. Treść samych umów dostawy jasno zatem sygnalizowała, iż zmiana wierzyciela, w tym będąca ewentualnym skutkiem umowy poręczenia za zapłatę należności pozwanego, nie leży w jego interesie i nie jest przez niego akceptowana. Na takie postanowienia dostawca godził się, choć nie musiał. W konsekwencji zawarcie przez kontrahenta pozwanego umów o współpracę, których elementem było poręczenie za zobowiązania pozwanego, należy uznać jako oczywiście nielojalne, naruszające zasady uczciwego obrotu, a zatem sprzeczne z art. 5 k.c.

Jakkolwiek umowa dostawy zawarta z (...) Sp. z o.o. tożsamego zapisu nie zawierała, to jednak w jej § 6 kontrahent pozwanego zobowiązał się, do wcześniejszego powiadomienia pozwanego o ewentualnej cesji zobowiązań na rzecz osób trzecich, ze wskazaniem danych podmiotu. Powyższy zapis również jasno wskazuje, iż pozwany działał w zamiarze zachowania kontroli nad tym, jaki podmiot jest jego wierzycielem. Powiadomienie o zamiarze cesji z podaniem danych nabywcy pozwalało bowiem pozwanemu na uprzednią spłatę zobowiązań względem danego dostawcy i tym samym niedopuszczenia do zmiany osoby wierzyciela.

Wierzyciele pozwanego (...) Spółka z o.o., (...) Spółka z o.o. i (...) Spółka z o.o. musieli mieć świadomość, że w wypadku opóźnienia się ze świadczeniem przez pozwanego, którego sytuacja ekonomiczna powodowała, iż terminowe spełnienie świadczenia było co najmniej wątpliwe, co do którego toczyły się liczne postępowania egzekucyjne

i przy jednoczesnym spełnieniu tego świadczenia przez poręczyciela nastąpi - bez udziału dłużnika głównego - skutek w postaci wstąpienia osoby trzeciej w miejsce dotychczasowego wierzyciela. Takiego działania kontrahentów pozwanego, jak słusznie uznał Sąd I Instancji, nie da się pogodzić z zasadą rzetelności, lojalności i uczciwego obrotu w wykonaniu zobowiązania względem drugiej strony umowy, jako naruszającego jego uzasadniony interes, a w przypadku umów zawartych z (...) Sp. z o.o. i (...). z o.o. dodatkowo naruszające zobowiązania umowne przyjęte przez dostawcę na siebie wprost w umowie. Podkreślenia wymaga, iż (...) Sp. z o.o., jak i (...). Sp. z o.o. zawierając z pozwanym umowy dostawy mogli ułożyć ten stosunek swobodnie, a zawarte w umowach dostawy zakazy zawierania umów poręczenia za zobowiązania pozwanego nie naruszały natury stosunku dostawy (art. 605 i n. k.c.), ustawy ani zasad współżycia społecznego. Co więcej, nie sposób nie zauważyć, iż umowa o współpracę z dnia 25 listopada 2010 r. pomiędzy powódką a (...) Sp. z o.o. została zawarta w niespełna 2 miesiące po zawarciu umowy dostawy z dnia 5 października 2010 r., a zatem biorąc pod uwagę przedmiot obu umów, można zakładać, iż już w momencie zawierania umowy dostawy z dnia 5 października 2010 r. (...) Sp. z o.o. co najmniej planowała zawarcie umowy o współpracę z powódką. Umowy tego rodzaju, jak zawierane z powódką umowy o współpracę, poprzedzone są bowiem negocjacjami, kalkulacjami, jak i uprzednim rozpoznaniem rynku.

Dodatkowo należy wskazać, iż umowa o współpracę z dnia 16 lutego 2010 r. zawarta pomiędzy powódką a (...) Sp. z o.o. w części dotyczącej poręczenia za zobowiązania pozwanego narusza jego uzasadniony interes w zakresie postanowień § 5 ust. 2 umowy. Zgodnie bowiem z tym postanowieniem umownym, w przypadku zapłaty przez pozwanego całości lub części poręczonego zobowiązania dokonanej po zapłacie przez powódkę, dostawca w terminie do 15 i 30 dnia każdego miesiąca miał zwrócić powódce kwotę przez nią uregulowaną. Takie postanowienie umowne w istocie pogarsza sytuację pozwanego jako dłużnika, mogąc skutkować zwiększeniem należności z tytułu odsetek. Odsunięcie w czasie terminu zwrotu uiszczonych przez pozwanego na rzecz dostawcy kwot, a już uprzednio zapłaconych przez powódkę, skutkuje bowiem zwiększeniem należności z tytułu odsetek pozwanego. Podobne zapisy umowne odsuwające w czasie obowiązek zwrotu uiszczonych przez pozwanego na rzecz dostawcy kwot, w przypadku wcześniejszej ich zapłaty przez powódkę, przewidują również pozostałe umowy o współpracę, jakkolwiek terminy zwrotu otrzymanych kwot są w przypadku tych umów krótsze.

Odnosząc się zaś dalej do argumentów podniesionych w apelacji, iż na skutek zawartych umów poręczenia i będącej ich efektem subrogacji, określonej w art. 518 § 1 k.p.c. sytuacja prawna pozwanego nie uległa zmianie, a zatem nie można mówić o naruszeniu interesu pozwanego na skutek zawarcia przedmiotowych umów, wskazać należy, iż oceny zawartych przez powódkę umów o współpracę (poręczenia) należy dokonywać w szerszym kontekście sytuacyjnym. Otóż zważyć należy na masowość zjawiska szeroko rozumianego handlu wierzytelnościami „szpitalnymi” w okresie przed nowelą z 2010 r. ustawy z 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, jak i w okresie późniejszym m. in. przy wykorzystaniu umów poręczenia i innych. Zważyć też należy na skalę i charakter działalności samej powodowej spółki, która powołuje się na wstąpienie w prawa wierzyciela w odniesieniu do ogromnej ilości placówek medycznych na terenie całego kraju, o czym pośrednio świadczą dokumenty złożone do akt przez obie strony w postaci orzeczeń sądów z obszaru całej Polski. Również ilość pozwów składanych w okręgu tutejszego Sądu, jak i powszechnie znana masowość zawierania przez powódkę umów poręczenia i gwarancji z dostawcami placówek medycznych na terenie całego kraju wskazuje, jak słusznie ustalił to Sąd I instancji, że powódka jest podmiotem profesjonalnym, zajmującym się obrotem wierzytelnościami i pozasądową windykacją należności „szpitalnych”. Taki zaś obrót wierzytelnościami przysługującymi względem zakładów opieki zdrowotnej nie pozostaje bez wpływu na sytuację ekonomiczną placówek medycznych i tym samym ich zdolność do wywiązania się z podstawowego ich celu, jakim jest ochrona życia i zdrowia ludzkiego.

Oceniając zgodność zawartych przez powódkę umów o współpracę z zasadami współżycia społecznego należy zatem pomocniczo odwołać się do argumentacji, jaka legła u podstaw nowelizacji ustawy z 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, która weszła w życie w 2010 r. Oceniając zawarte przez powódkę umowy, mimo iż na gruncie niniejszej sprawy mamy do czynienia z poręczeniem za zobowiązania zakładu opieki zdrowotnej powstałe przed 22 grudnia 2010 r., nie można abstrahować od celu i charakteru tej nowej wówczas regulacji prawnej. W szczególności nie można pomijać, że regulacja ta została podyktowana realną potrzebą ochrony interesu społecznego, poprzez ograniczenie

wtórnego obrotu wierzytelnościami, który niezależnie od przyjętej formuły prawnej generuje dodatkowe, zbędne koszty funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej, a także wzmocnienia wpływu organu założycielskiego na zmianę wierzycieli samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Przepisy te stworzyły narzędzie dla organów założycielskich do skutecznej kontroli nad zakładami opieki zdrowotnej jako jednostek realizujących szczególnego rodzaju zadania publiczne poprzez udzielanie świadczeń zdrowotnych ratujących życie i zdrowie. Przewidziano w nich nie tylko zakaz dokonywania czynności prawnych prowadzących do zmiany wierzyciela zakładów opieki zdrowotnej, ale nawet szczególną reglamentację prawną obrotu wierzytelnościami „szpitalnymi”. Uczyniono to przy tym nie tylko w interesie samej jednostki leczniczej, lecz także w interesie ogółu społeczeństwa. Świadczą o tym wskazane w ustawie przesłanki udzielenia (odmowy) wyrażania zgody, takie jak konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych, analiza finansowa i wynik finansowy z.o.z. za rok poprzedni, czas udzielenia zgody (ex ante, nie ex post), procedura jej udzielania (opinia kierownika z.o.z., tym samym też możliwość selekcji), a także przyznanie legitymacji czynnej podmiotowi tworzącemu w procesie o stwierdzenie nieważności czynności prowadzącej do zmiany wierzyciela.

Fakt, że działalność pozwanego polega na ratowaniu zdrowia i życia ludzkiego, a zatem ochronie najwyższych dóbr osobistych człowieka usprawiedliwia szczególne traktowanie go jako podmiotu prawa i uzasadnia szczególną ochronę. Zakłady opieki zdrowotnej mają bowiem do spełnienia funkcje lecznicze w interesie ogólnym, a ich uczestniczenie w obrocie prawnym powinno sprzyjać niezakłóconemu wypełnianiu tych funkcji. Taki stan rzeczy jest przy tym powszechnie znany i muszą się z nim liczyć podmioty, które decydują się zawierać umowy z placówkami medycznymi.

Wbrew wywiadowi apelacji, nie można nie zauważyć, że umowy o współpracę zawierane przez powódkę generują znaczne dodatkowe koszty dla systemu opieki zdrowotnej nie wnosząc do niego nowej jakości. Dostawca faktycznie dostaje swoją płatność w terminie, niemniej jednak pomniejszoną o prowizję powódki, tym samym, aby system ten mógł funkcjonować i był ekonomicznie opłacalny dla dostawcy musi on kalkulować koszt świadczonych usług przy jej uwzględnieniu. Ostatecznie zaś całość tak skalkulowanej należności uiszcza placówka medyczna, która z reguły nie realizuje w terminie swoich zobowiązań, właśnie z uwagi na kondycję finansową, którą przedmiotowa umowa dodatkowo pogarsza.

Postanowienia umów o współpracę złożonych do akt niniejszej sprawy wskazują na wybitnie komercyjny charakter tych umów. Wbrew wywiadowi apelującej, ich głównym celem było nie wzmocnienie pozycji dostawcy pozwanego i ochrona jego interesów, a interes ekonomiczny, dysponującego kapitałem, poręczyciela, zmierzającego do uzyskania statusu prawnego wierzyciela z.o.z. na podstawie przepisów o subrogacji. Podobnej oceny celu zbliżonych w swej istocie umów dokonał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 czerwca 2014 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 428/13 podkreślając, iż poręczenie obejmujące zobowiązania z.o.z. udzielane było przez przedsiębiorcę działającego na tzw. rynku wierzytelności, odpłatnie, odsetki za opóźnienie w spłacie należności subrogacyjnej stanowiły dodatkowy dochód poręczyciela, a poręczeniem obejmowano zawsze tzw. pewne wierzytelności m. in. bezsporne, nieprzedawnione, nieobciążone żadnym prawem, nieobjęte żadnym postępowaniem upadłościowym i egzekucyjnym. Poręczenie nie obejmowało także wierzytelności z.o.z., które „nie podlegają potrąceniu ani innym zarzutom dopuszczalnym do podniesienia przez dłużnika, w szczególności w trybie art. 513 k.c.” Okoliczności te, w ocenie Sądu Najwyższego, uprawniały zatem do wniosku, że przedsiębiorca liczył przede wszystkim na nabycie spłaconej wierzytelności i nie był zainteresowany podejmowaniem żadnej obrony przed roszczeniem zgłoszonym przez wierzyciela z.o.z., a nabytą w wyniku spłaty wierzytelność traktował jako określoną inwestycję kapitałową.

Tego rodzaju argumenty niewątpliwie odnieść można w pełni do umów o współpracę zawartych przez powódkę z (...) Sp. z o.o. i (...). Sp. z o.o., będących przedmiotem oceny w niniejszej sprawie, które w tym zakresie zawierają niemal analogiczne sformułowania do sformułowań umownych na jakie powoływał się Sąd Najwyższy /§ 1 ust. 7 i § 4 umowy z 25 listopada 2010 r. zawartej z (...) Sp. z o.o. oraz § 1 ust. 7 i § 5 ust. 1 umowy z dnia 25 maja 2011 r. zawartej przez powódkę z (...). Sp. z o.o./ i w znacznej części również do umowy z dnia 2 kwietnia 2010 r., zawartej przez powódkę z (...) Sp. z o.o. /§ 1 ust. 8 umowy/.

Taki stan rzeczy nakazuje zatem przychylić się do wniosku, który wyprowadził Sąd Najwyższy w odniesieniu do umów będących przedmiotem oceny w sprawie o sygn. akt I CSK 428/13, w odniesieniu do umów będących przedmiotem zainteresowania w tej sprawie, a mianowicie, że umowy te zostały zawarte, nie w celu wzmocnienia pozycji dostawcy, lecz przede wszystkim w interesie ekonomicznym powódki, zmierzającej do uzyskania prawnego statusu wierzyciela wobec z.o.z.. Ocena poszczególnych postanowień umowy, w tym w szczególności postanowień opisanych w ramach niniejszego uzasadnienia, czyni bowiem nieodzownym wniosek, że zasadniczy, typowy cel poręczenia w postaci stworzenia stanu zabezpieczenia dla dostawcy schodzi tu wyraźnie na plan dalszy. Taką konkluzję nasuwa bowiem analiza poszczególnych zapisów umowy, które zostały tak ukształtowane, aby maksymalnie zabezpieczyć przede wszystkim interes prawny powódki. Nie można przecież nie zauważyć, że przewidziana w umowie prowizja zastrzeżona została nawet w przypadku odstąpienia przez dostawcę od umowy, nie wykorzystania limitu poręczenia. Umowa szeroko i szczegółowo reguluje liczne i szerokie obowiązki dostawcy względem powódki, jak też sankcje za ich niewypełnienie, nie przewidując jednocześnie takich sankcji na wypadek, gdyby z zobowiązania nie wywiązała się, czy też nienależycie wywiązała się powódka.

Opisanej komercjalizacji umów o współpracę sprzyja zaś dodatkowo konstrukcja przedmiotowych umów, które nie wymagały zgody dłużnika dla skuteczności umowy i mogły być zawarte nawet wbrew woli dłużnika. Sytuacja szpitala jest natomiast ogólnie znana. Wprawdzie istotnie zdarzają się przypadki szpitali, które systematycznie i terminowo płacą swoje zobowiązania, niemniej jednak generalnie tak nie jest, czego dobitnym przykładem jest fakt zawierania przez kontrahentów placówek medycznych umów o współpracę czy gwarancji, w których godzą się oni na odpłatne poręczenie czy gwarancję za długi placówek medycznych. Niniejsze postępowanie samo w sobie stanowi potwierdzenie, że pozwana jednostka nie reguluje swoich zobowiązań. Uwzględnić zaś należy, że powódka w tej sprawie nawet nie twierdziła, że sytuacja pozwanego szpitala z jakichkolwiek względów jest inna.

Reasumując należy jeszcze raz podkreślić, iż przedmiotowe umowy o współpracę służyły w szczególności interesowi powódki, która nabywanie wiarygodności względem m. in. pozwanego jako zakładu opieki zdrowotnej, w drodze subrogacji traktowała jako swoistą inwestycję kapitałową, nie zważając na skutki powyższych umów w zakresie działania pozwanego, w szczególności możliwości wywiązywania się przez niego z podstawowych celów jakim są ochrona życia i zdrowia ludzkiego, tym samym nie zważając na skutki ogólnospołeczne zawieranych umów. Powyższe nie pozwala zatem podzielić podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd I Instancji przepisu art. 58 § 2 k.c. Nie jest natomiast pozbawiony racji zarzut naruszenia przez Sąd I Instancji przepisu art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 83 § 1 k.c. poprzez uznanie zawartych przez powódkę umów za pozorne. Skarżąca nie bez racji podnosi zastrzeżenia odnośnie prawidłowości stanowiska Sądu I Instancji, który jednocześnie uznał przedmiotowe umowy o współpracę za nieważne jako sprzeczne z prawem, z zasadami współżycia społecznego i pozorne. Jak też trafnie zauważa, pozorność czynności prawnej jest okolicznością faktyczną i jako taka wymaga udowodnienia. Zwłaszcza, że jak wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 11 września 2014 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 2415/13 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...), jeżeli umowa jest przez strony faktycznie wykonywana, nie można mówić o jej pozorności. W ocenie Sądu Okręgowego nie ujawniły się żadne okoliczności na podstawie których można zasadnie twierdzić, iż przedmiotowe umowy zostały zawarte dla pozoru. Niemniej jednak, wbrew oczekiwaniom skarżącej, nie oznacza to, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest nieprawidłowe, o czym była mowa powyżej.

W tym stanie rzeczy czynienie szerszych rozważań odnośnie merytorycznej zasadności przedmiotowego zarzutu apelacji uznać należy za niecelowe.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy w punkcie 1 wyroku, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony powodowej jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego oraz kasacyjnego orzeczono w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od powódki na rzecz pozwanego łącznie kwotę 9.326,66 zł.

Na koszty poniesione przez pozwanego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym złożyło się: opłata sądowa od skargi kasacyjnej w wysokości 3.344,00 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w osobie radcy prawnego, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. - Dz.U. z 2013, poz. 490 z późn. zm.) na kwotę 1.800,00 zł, a zatem odpowiadającą stawce minimalnej wynikającej z przytoczonych przepisów. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do podwyższenia owego wynagrodzenia do wysokości dwukrotności stawki minimalnej, zgodnie z żądaniem pozwanego. Przedmiotowa sprawa jest jedną z wielu toczących się między stronami na gruncie zbliżonego stanu faktycznego. Z uwagi na jej przedmiot i charakter oraz niezbędny nakład pracy pełnomocnika pozwanego Sąd Okręgowy uznał zatem za zasadne ustalenie wysokości wynagrodzenia pełnomocnika na poziomie wyżej wskazanym, uznając żądanie dalej idące za niezasadne. W postępowaniu kasacyjnym pozwany poniósł również koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł, jednak w złożonym na rozprawie apelacyjnej spisie kosztów nie wnosił o zwrot powyższej opłaty. Żądanie dotyczyło bowiem jedynie zasądzenia kwoty 17,00 zł, odpowiadającej jednej opłacie skarbowej od pełnomocnictwa w toku całego postępowania, ta zaś została uwzględniona w kosztach postępowania przed Sądem I instancji. Łącznie zatem podlegające zwrotowi na rzecz pozwanego koszty postępowania kasacyjnego wyniosły 5.144,00 zł.

Na koszty poniesione przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym złożyło się: kwota 582,66 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z dojazdem pełnomocnika pozwanego na rozprawę apelacyjną w dniu 10 września 2015 r. oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w osobie radcy prawnego, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. - Dz.U. z 2013, poz. 490 z późn. zm.) na kwotę 3.600,00 zł, a zatem odpowiadającą podwójnej wysokości stawki minimalnej wynikającej z przytoczonych przepisów. W ocenie Sądu Okręgowego dwukrotne rozpoznawanie sprawy przez Sąd Okręgowy i związany z tym większy nakład pracy pełnomocnika pozwanego uzasadniały podwyższenia wynagrodzenia do wysokości dwukrotności stawki minimalnej, zgodnie z żądaniem pozwanego. Równocześnie żądanie zwrotu kosztów dojazdu na rozprawę pełnomocnika pozwanego należało uznać za zasadne, zaś poniesienie tych kosztów jako niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na rozprawie w dniu 10 września 2015 r. został bowiem przeprowadzony dowód z zeznań świadka o dopuszczenie którego wnosił właśnie pozwany. Pełnomocnik strony pozwanej wydatki związane z dojazdem na rozprawę wyliczył przy zastosowaniu zasad wynikających z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów użycia dla celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. Nr 27, poz. 271, z późn. zm.), mnożąc liczbę przejechanych kilometrów w obie strony 702 km przez wskazaną w tym rozporządzeniu stawkę za 1 kilometr dla samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm³ (0,8358 zł). Wydatek z tego tytułu podlegał zatem uwzględnieniu o zasądzonych kosztach procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., w sprawie o sygn. akt IV CZ 109/12, nie publ.). Łącznie zatem koszty postępowania apelacyjnego wyniosły 4.182,66 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014, poz. 1025 z późn. zm) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy w punkcie 3 wyroku nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 518,19 zł tytułem nieuiszczonych wydatków sądowych pokrytych tymczasowo ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi, związanych ze stawiennictwem na rozprawie apelacyjnej w dniu 10 września 2015 r. świadka M. K., o zwrocie których na rzecz świadka orzeczono postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 10 września 2015 r. Wysokość rzeczonych wydatków sądowych mieści się przy tym w granicach zakreślonych przez art. 85 ust. 2 cytowanej ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (620 km x 0,8358 zł).